

Projekt Kampinos 1863

opracowanie historyczne

Mateusz Napieralski

Dofinansowano ze środków Muzeum Historii Polski w Warszawie
w ramach Programu „Patriotyzm Jutra”



Powstanie styczniowe było niepodległościowym zrywem Polaków przeciwko zaborczym władzom rosyjskim.

Rozpoczęło się w nocy z 22 na 23 stycznia 1863 r.

Rozgrywało się na terenie zaboru rosyjskiego:
w Królestwie Polskim i tzw. ziemiach zabranych.
Powstańcy prowadzili wojnę partyzancką.

Powstanie trwało blisko 2 lata.
Zostało krwawo stłumione przez Rosjan.

W styczniu i kwietniu 1863 r. na terenie Puszczy Kampinoskiej operowały oddziały Zygmunta Padlewskiego i Walerego Remiszewskiego. Dzieje kampinoskich powstańców stały się inspiracją do naszego projektu – cyklu ekspedycji historyczno-survivalowych.

Nowa nadzieja

Imperium Rosyjskie, poniosłszy klęskę w wojnie krymskiej (1853-1856), zaczęło wprowadzać wewnętrzne reformy. Polacy żyjący pod zaborem rosyjskim mieli nadzieję na poprawę swego losu. Sądono, że nowy car Aleksander II będzie przychylny swoim polskim poddanym.

Władze zgodziły się na pewne ustępstwa – poluzowano cenzurę prasy i książek, umożliwiono otwarcie kilku szkół wyższych, ogłoszono amnestię dla zesłańców syberyjskich i emigrantów. Zawiązywały się legalne organizacje polskie (np. Towarzystwo Rolnicze). Wzrastały nastroje niepodległościowe, przejawiające się m. in. w pokojowych manifestacjach patriotycznych.



Polska pod zaborami. Królestwo Polskie było częścią Imperium Rosyjskiego (wikimedia commons)

Ruch oporu

Rozbudzone nadzieje wkrótce jednak prysły. Rosjanie zaostrzyli swoją politykę. W marcu i kwietniu 1861 r. carscy żołnierze brutalnie spacyfikowali manifestacje w Warszawie. Od kul padło wielu zabitych i rannych. Kilka miesięcy później zaborcy wprowadzili w Królestwie Polskim stan wojenny.

Tymczasem w podziemiu tworzyło się niezależne państwo polskie, kierowane przez zakonspirowany Komitet Miejski, przekształcony później w Centralny Komitet Narodowy. Tajne państwo wydawało własną prasę, ściągало podatki i gromadziło broń. Przygotowywało się do zbrojnego powstania przeciwko Rosjanom.



Rosjanie pacyfikują demonstrację na Placu Zamkowym w Warszawie w 1861 r. (Biblioteka Narodowa)

Branka w żołdaty

Nocą z 14 na 15 stycznia 1863 r. Rosjanie przystąpili w miastach Królestwa Polskiego do nadzwyczajnego poboru rekrutów do armii carskiej. Dokonywali go na podstawie imiennych list, na których figurowali ludzie podejrzewani o działalność spiskową.

Branka w rosyjskie „kamasze”, zarządzona przez margrabiego Aleksandra Wielopolskiego już ponad trzy miesiące wcześniej, miała sparaliżować polski ruch powstańczy. Jednak zamiast powstrzymania antyrosyjskiego zrywu, doprowadziła do jego przyspieszenia.



Branka Polaków do armii rosyjskiej w 1863, mal. A. Sochaczewski (wikimedia commons)

„Śpiesz do Kampinosu”

Warszawska młodzież, uciekając przed branką, udawała się do Puszczy Kampinoskiej i lasów serockich. Obszary te według planów władz podziemnych stanowiły rejony koncentracji przyszłych oddziałów powstańczych. Śladem po tych wydarzeniach jest wiersz „Kampinosy”.

Z ochotników napływających do puszczy organizowano oddziały na miejscu lub kierowano ich w inne rejony, by wzmocnić nimi lokalne partie powstańcze.

W kampinoskich lasach gromadzono uzbrojenie i szkolono powstańców – wielu z nich nie miało wcześniej do czynienia z bronią.

KAMPINOSY.

„Kto sercem ochoczy,
Niech naprzód wyskoczy,
A pójdziem za jego przewodem!”

Werbel.

Hej rodacy! kto u wroga
Nie chce szukać losu,
Komu święta wolność droga:
Śpiesz do Kampinosu!

Sypią śniegi, deszcze sieką,
W nocy smalą mrozy;
Ależ gorzej. gorzej pieką
Szynel i powrozy.

Płaczą matki, siostry, żony
Nad złą naszą dolą:
Lecz gdy carskie chwycą szpony,
Czyż serca nie bolą? ...

Wiersz „Kampinosy”, aut. nieznany
(Tomik *Polska w roku 1863*, Lipsk 1866, s. 22)

Puszczański sztab

17 stycznia 1863 r. do miejscowości Kampinos przybył z Warszawy Zygmunt Padlewski, członek Centralnego Komitetu Narodowego, były oficer armii rosyjskiej, a zarazem jeden z autorów planu walki powstańczej (miał zaledwie 27 lat!)

W kampinoskim dworze państwa Łaszczyńskich założył wraz z Mieczysławem Romanowskim swój sztab wojskowy, z którego rozsyłano rozkazy na całą organizację. Nadzorował organizację puszczańskiego oddziału powstańczego.

Zdjęcia kampinoskiego dworu i tablicy pamiątkowej, poświęconej Padlewskiemu i Romanowskiemu są dostępne tutaj:

<https://laszczynski.pl/zdjecia/kampinos/>



Zygmunt Padlewski (Biblioteka Narodowa)

Nieudany atak na Płock

Oddział Padlewskiego tuż przed wybuchem powstania wyruszył przez puszcę w kierunku Secymina, by przeprawić się tam przez Wisłę i uderzyć na Płock. W opanowanym mieście miał ujawnić się rząd powstańczy. Partyzantom nie udało się jednak zająć Płocka. Padlewski w międzyczasie opuścił oddział i nie wziął udziału w walce. Jego podkomendni zostali pokonani przez kozaków w boju pod Ciołkowem.

Padlewski walczył później na Kurpiach, został schwytany przez Rosjan. W maju 1863 r. rozstrzelano go pod Płockiem.



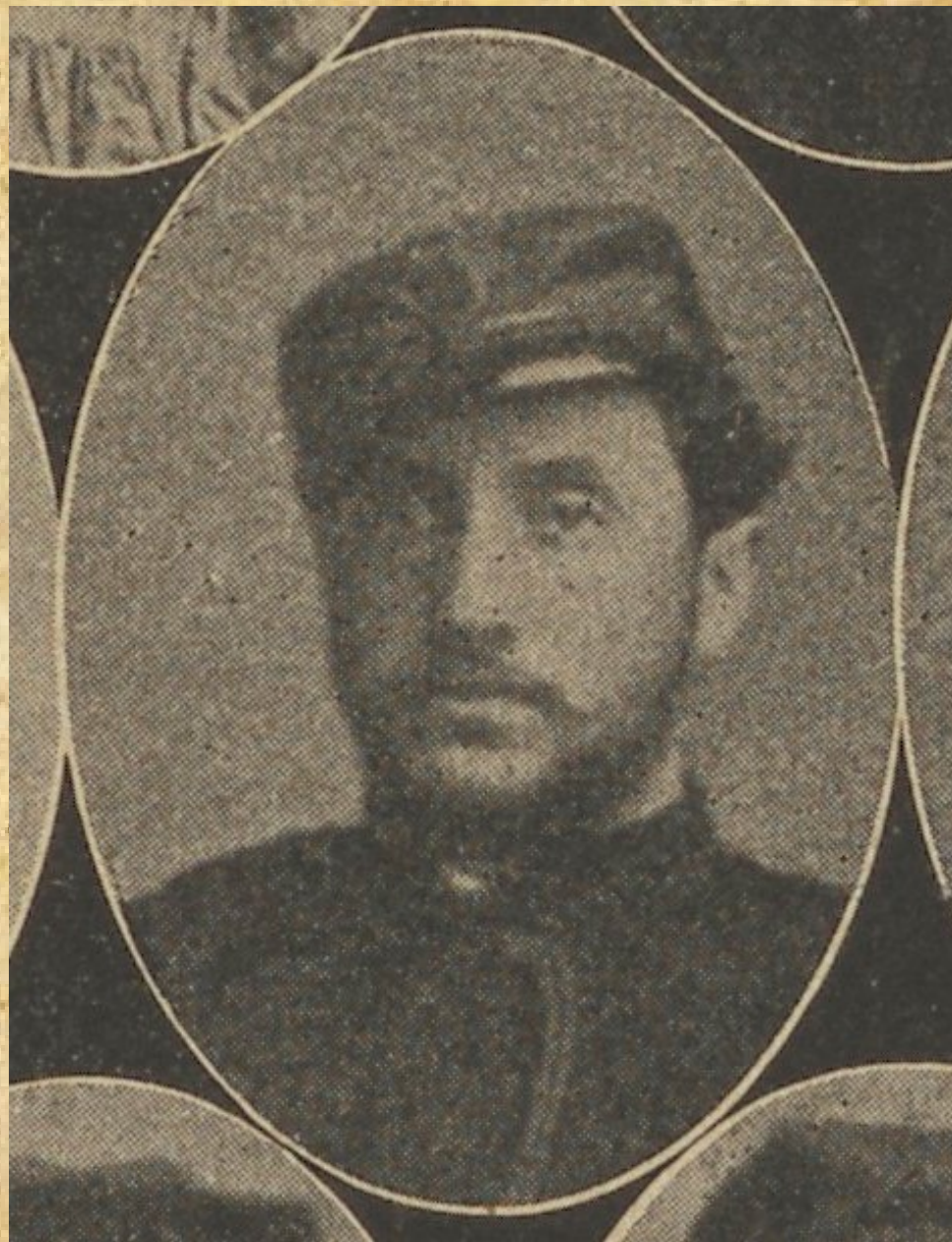
Walka powstańców z kozakami pod Płockiem
(Biblioteka Narodowa)

Partia Remiszewskiego

W kwietniu 1863 r. w rejonie Lipkowa formował się nowy powstańczy oddział. Na jego czele stanął major Walery Remiszewski, były oficer (kapitan) armii rosyjskiej, weteran walk na Kaukazie.

Oddział składał się w dużej mierze z warszawskiej młodzieży, a także z mieszkańców okolicznych wsi. W szeregach znajdowali się robotnicy, studenci, rzemieślnicy, ogrodnicy, chłopci i służący. Oddział, liczący ok. 240 (w tym ok. 200 warszawiaków) słabo wyszkolonych ochotników, był wyposażony w kosy bojowe i kilkadziesiąt sztuk broni palnej.

Młodzi powstańcy pod okiem majora odbywali w puszczy ćwiczenia wojskowe.



Major Walery Remiszewski
(J. Dąbrowski, *Rok 1863*, Poznań 1913, s. 410.)

Powstańcze uzbrojenie

Kosa bojowa była śmiertcionośną, a zarazem prostą w wykonaniu bronią. Ostrze tego pozornie „niewojskowego” narzędzia rolniczego przekuwano na sztorc, czyli obracano o 90 stopni do góry. Umożliwiało to wykonywanie cięć i pchnięć, co dawało przewagę w starciu z przeciwnikiem walczącym bagnetem umieszczonym na karabinie. Na początku powstania większość partyzantów była wyposażona w kosy.

Powstańcy używali wojskowych karabinów kapiszonowych, rewolwerów, broni myśliwskiej oraz szabel. Niektórzy, niedysponujący bronią z prawdziwego zdarzenia, walczyli siekierami, kijami i cepami.



Kosa bojowa i dubeltówka myśliwska
(Muzeum Narodowe w Krakowie)

„Dzieci Warszawy”?

W literaturze oddział majora Remiszewskiego tradycyjnie bywa nazywany „Dziećmi Warszawy”. Taką nazwę podaje np. historyk Walery Przyborowski, który napisał w swojej monumentalnej pracy „Dzieje roku 1863”, że powstańcy przybyli pod Warszawę w zapieczętowanych wagonach kolejowych w okolice dzisiejszego Piastowa i dalej udali się pieszo do Puszczy Kampinoskiej.

Te informacje skrytykował Józef Janowski:

Autor niewłaściwie nazywa ten oddział „Dzieci Warszawskie”. Składał się on przeważnie z młodzieży Warszawy, ale oddział, który nazwano „Dzieci warszawskie”, sformował się o wiele później, bo w lipcu, a dowódcą ich był Żychliński. Opowiadanie o ostrożnościach, przedsięwziętych przez Moskali w mieście, o otoczeniu całej Warszawy patrolami kozackimi — o wywożeniu powstańców, mających sformować oddział Remiszewskiego, w zamkniętych wagonach i t. p., są to wszystko bajki, mające źródło we fantazyi tak ich autora, jak i relatora Siwińskiego.

(J. Janowski, *Pamiętniki o powstaniu styczniowym*, Lwów 1923, s. 341.)

Plan wielkiej ucieczki

Głównym zadaniem oddziału Remiszewskiego było uderzenie na Cytadelę Warszawską i oswobodzenie uwięzionych tam działaczy niepodległościowych, między innymi Jarosława Dąbrowskiego.

Więźniowie planowali bunt podczas prawosławnych świąt Wielkiejnocy (11-12 kwietnia 1863 r.). Byli przekonani, że „święteczna” atmosfera uśpi czujność wartowników. Dąbrowski miał otrzymać przemycony rewolwer, by unieszkodliwić strażników i zabrać im broń. Podczas akcji pod mury twierdzy miał podejść oddział Remiszewskiego, który ubezpieczałby ucieczkę.

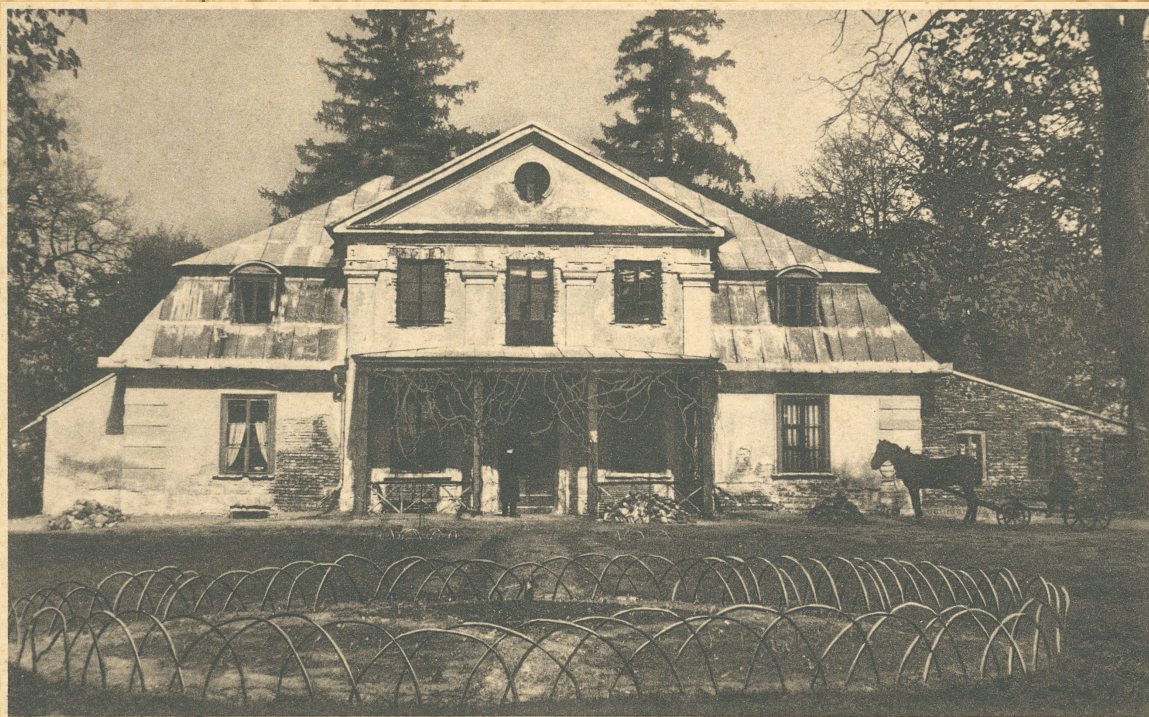


Więzień w celi w Cytadeli Warszawskiej (Biblioteka Narodowa)

Zmiana planu

Do buntu w Cytadeli jednak nie doszło, nie udało się skoordynować akcji. Remiszewski zarządził więc wymarsz oddziału w głąb Puszczy Kampinoskiej, by skryć się w leśnej gęstwinie i oczekiwać na dalsze rozkazy.

O świcie 14 kwietnia powstańcy opuścili rejon Lipkowa i udali się do Truskawia. W miejscowym dworze – znajdującym się tam, gdzie dziś parking na skraju wsi – spożyli posiłek i nieco odpoczęli. Dalej zmierzali ku lasom rozciągającym się za dzisiejszym Zaborowem Leśnym.

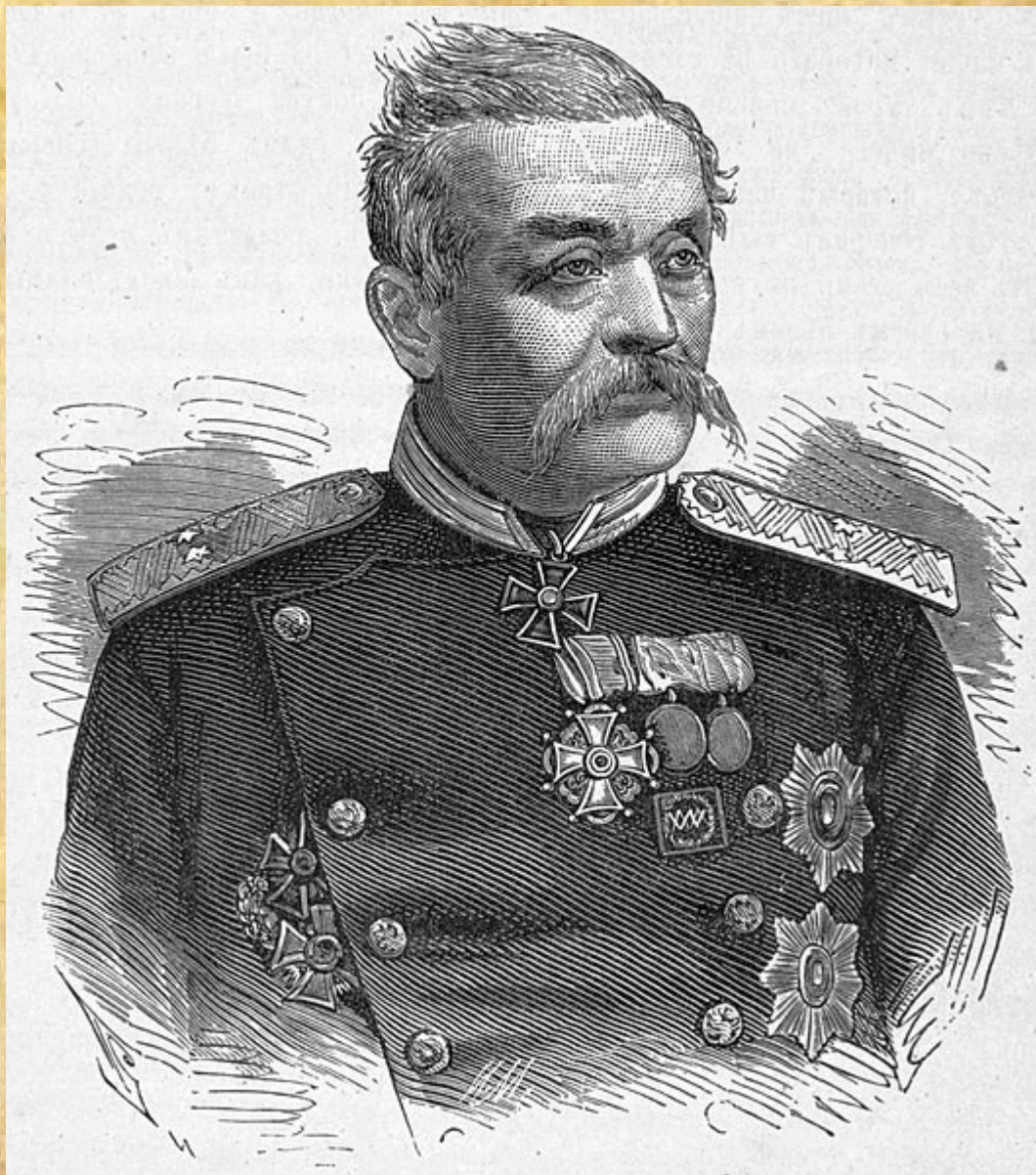


Dwór w Lipkowie, fotografia z ok. 1915 r.
(Biblioteka Narodowa)

Rosyjski pościg

Powstańcy nie zdawali sobie sprawy, że kilka godzin wcześniej z Warszawy wyruszył za nimi oddział rosyjski. Nieprzyjaciel w jakiś sposób zorientował się, że w Lipkowie kwateruje powstańcza partia, być może donieśli o tym szpiedzy.

Grupą pościgową dowodził generał-major baron Nikołaj Krüdener (lub Krüdner), dowódca lejbgwardyjskiego wołyńskiego pułku piechoty. weteran wojny krymskiej.



Generał-major Nikołaj Krüdener (wikimedia commons)

Nieprzyjaciel depcze po piętach

Krüdener prowadził do puszczy dwie rotę (kompanie) piechoty z wołyńskiego pułku piechoty, szwadron huzarów grodzieńskich i sotnię kozaków dońskich, razem około 550 dobrze wyszkolonych żołnierzy.

Rosjanie stanęli o świcie w dworze w Opaleniu (wówczas Opaleń znajdował się w innym miejscu, śladem tego jest ulica Opalin na warszawskim Radiowie). Stamtąd dowódca rozesłał swych kawalerzystów na patrole. Nie znalazłszy powstańców, cała grupa Krüdenera dotarła do Lipkowa.



Żołnierze rosyjscy (wikimedia commons)

Rosjanie nadchodzą

W Lipkowie pozostała rosyjska piechota, zaś kawaleria zaczęła przeczesywać lasy i okoliczne miejscowości. Około godziny 12.00 kozacy natknęli się na powstańców nieopodal Budy Zaborowskiej. Doszło do pierwszej wymiany ognia.

Remiszewski podzielił swój oddział na dwie części – pierwsza, lepiej uzbrojona, zajęła pozycje obronne na wydmy w pobliżu Budy Zaborowskiej. Druga część oddziału wycofała się do lasów i nie wzięła udziału w walce.

Rosyjscy kawalerzyści ostrzeliwali Polaków, starając się przytrzymać ich w miejscu. Oczekiwali na nadejście posiłków z Lipkowa.



Kozak rosyjski, mal. W. Kossak (Biblioteka Narodowa)

Bitwa pod Budą Zaborowską

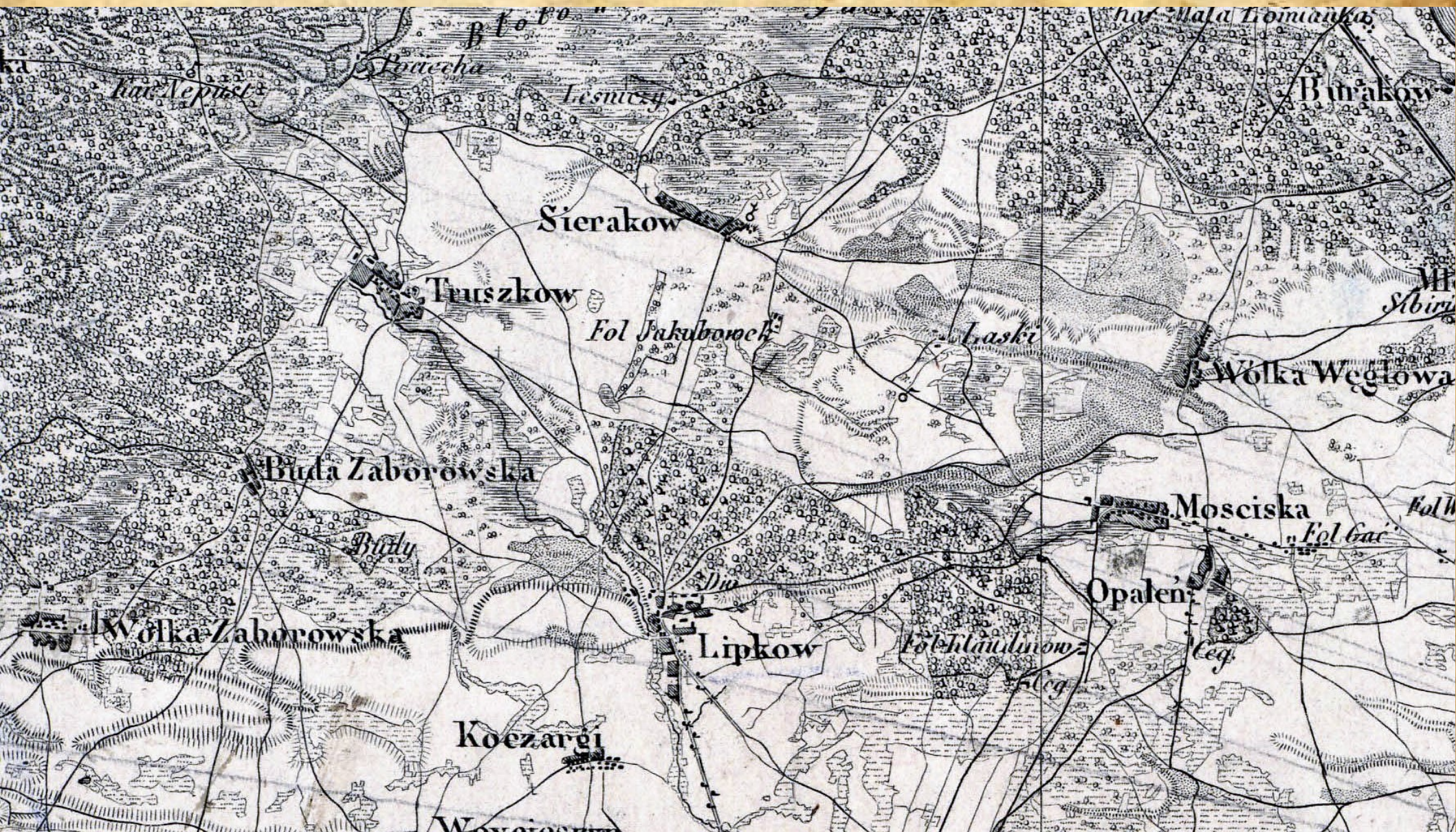
Przekazy źródłowe (polskie i rosyjskie) z kwietnia 1863 r. opisywały, że walka rozegrała się w „miejscu otwartym, w koło otoczonem lasami”. Okolica „była usłana piaszczystemi wzgórzami, gęstym krzakiem i otoczona błotami”.

Wkrótce nadciągnęli rosyjscy piechurzy, którzy ruszyli do ataku na bagnety. Tymczasem wroga kawaleria zacieśniała okrążenie polskich pozycji. Powstańcy zaczęli przebijać się do lasu, gdzie doszło do kolejnych, krwawych starć. Partyzancki oddział wycofywał się „szachowym porządkiem” – powstańcy sformowali szereg czworoboczny.



Bitwa pod Budą Zaborowską.

Powstańcy na czele z Remiszewskim w starciu z kawalerią
(J. Grabiec, *Rok 1863*, Poznań 1913, s. 316.)



Pole walki

Starcie rozgrywało się na zachód od miejscowości Buda Zaborowska. W tamtych czasach zadrzewienie Puszczy Kampinowskiej było dużo rzadsze.

Masakra rannych

Bój trwał niespełna dwie godziny, zakończył się porażką Polaków. W starciu pod Budą Zaborowską poległo 30 powstańców. Okoliczni wieśniacy podstawili wozy konne, którymi próbowano ewakuować rannych partyzantów. Niestety, kozacy szybko dopadli tabor i wymordowali ponad 40 rannych powstańców, ograbiając ich z ubrań i przedmiotów osobistych.

Generał-major Krüdener napisał w raporcie, że jego podkomendni zabili w walce co najmniej 150 powstańców (Rosjanie sądzą, że oddział powstańczy liczył ok. 300 ludzi). Według niego w starciu poległ zaledwie jeden rosyjski oficer, a kilkunastu żołnierzy odniosło rany. Polacy natomiast szacowali rosyjskie straty na 53 zabitych i rannych, w tym 3 poległych oficerów.



Znoszenie rannych powstańców z pola walki
(Biblioteka Narodowa)

Śmierć majora

Walery Remiszewski poległ prawdopodobnie już na początku bitwy. Podobno podjechał do niego rosyjski oficer nazwiskiem Römer i obaj równocześnie wystrzelili do siebie z pistoletów, zabijając się nawzajem. Inna wersja mówi, że Remiszewski przysiadł na pieńku, by odpocząć (tego dnia był chory) i wówczas został przebity bagnetami.

Niektóre przekazy podają, że Remiszewski walczył na pierwszej linii i odniósł wiele ran, zanim zginął. Jeszcze inna wersja zakłada, że popełnił samobójstwo w obliczu klęski.

Według W. Przyborowskiego, rosyjski żołnierz przebijając bagnetem ciało Remiszewskiego, zniszczył jego złoty zegarek. Podobno przedmiot ten okazano samemu carowi Aleksandrowi II jako pamiątkę zwycięstwa nad „polskimi buntownikami”.



Przykładowy zegarek z poł. XIX w.
(Muzeum Narodowe w Krakowie)

Tryumf Moskali

Rosjanie pojмали kilkunastu jeńców, których popędzono ulicami Warszawy na znak zwycięstwa. Kozacy zatknęli na pikach powstańcze czapki i chorągiewki. Według relacji świadków tej złowieszczej defilady, był to przygnębiający, a zarazem przerażający widok. Generał-major Krüdener otrzymał za zwycięstwo order „Za waleczność”, ponoć sam car wysłał telegram z gratulacjami.

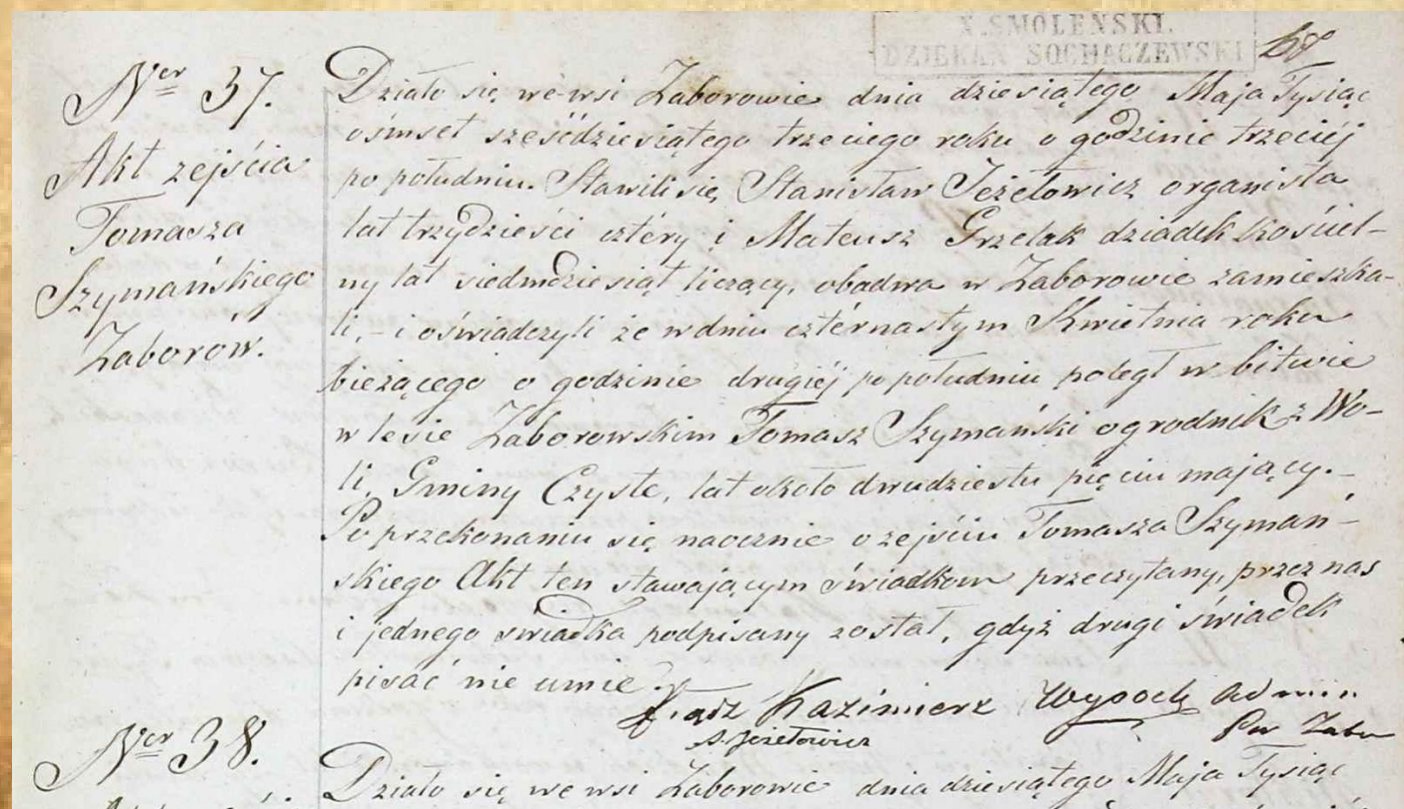


Żołnierze rosyjscy w Warszawie
(Biblioteka Narodowa)

Pożegnanie powstańców

Pogrzeb poległych i pomordowanych powstańców odbył się 17 kwietnia, czyli trzy dni po bitwie. Partyzantów – wraz z majorem Remiszewskim – złożono w mogile nieopodal miejsca walki, na wydmiu (Zaborów Leśny).

Znamy imiona i nazwiska prawie 30 zabitych powstańców. Personalia zostały odnotowane w powstańczej prasie oraz w aktach zgonów parafii w Zaborowie, spisanych kilka tygodni po bitwie. W mogile spoczywa 72 (lub 73) osób. Rosjanie długo nie pozwalali na upamiętnienie tego miejsca.



Akt zgonu powstańca
Tomasza Szymańskiego
(geneteka.genealodzy.pl)

Tren na cześć poległych

Ksawery Saryusz napisał przejmujący wiersz o bitwie pod Budą Zaborowską. Prawdopodobnie po raz pierwszy został opublikowany w „Lutni” w 1865 r.

Pełny tekst wiersza dostępny jest pod tym linkiem:

<https://polona.pl/item/lutnia-piosennik-polski-zbior-drugi,OTI4ODgwNzk/250/#info:metadata>

POD BUDĄ ZABOROWSKĄ.

Kilka gwiazdek zaświeciło,
Plac nam boju odsłoniło. —
Kilkadziesiąt trupów leży
Każden ciepły — każdy świeży.

Syny polskiej to ziemicy,
Posiekani — od konnicy;
Od tej Moskwy! od etj dziczy,
Zrabowani — dla zdobyczy.

Wydarzenia w Warszawie

Kilku rannych partyzantów ocalało z rzezi. Jeden z nich, Józef Szumański (drukarz podziemnej prasy) zmarł w Warszawie w czerwcu 1863 r. W jego pożegnaniu uczestniczyło podobno kilkanaście tysięcy osób. Prasa spoza Królestwa Polskiego pisała, że Rosjanie zabronili tłumowi wstępu na Cmentarz Powązkowski, obawiając się rozruchów.

Warszawa, 21. czerwca. Wczoraj mieliśmy znów wielką demonstrację. Jeden z powstańców, litograf, nazwiskiem Szumański, który z ran umarł został pochowany z ostentacją. Zwłoki były wystawione w kaplicy Ś. Karola Boromeusza, a wczoraj odbył się pogrzeb. Za trumną ozdobioną wieńcami nieśmiertelników i cierni, a niesioną przez kobiety najwyższych stanów, postępowało przeszło 20.000 ludzi. Zdumiała się policja rosyjska; kazano zamykać bramy i niepuszczać nikogo, nadaremno; trzeba było ustąpić. U rogatki powązkowej zatrzymano publiczność; padło kilkanaście strzałów, a publiczność, przypomniawszy sobie świeże rozporządzenie rządu narodowego aby nie robić żadnych demonstracji, ustąpiła spokojnie i tylko duchowieństwo z karawanem udało się na cmentarz.

Komunikat prasowy o pogrzebie Szumańskiego
(Gazeta Lwowska, 27 czerwca 1863 r.)

Mogiła w Zaborowie Leśnym

W 1908 r. miejscowy posiadacz ziemski Aron Engelman postawił własnym sumptem drewniany krzyż na mogile. Na trzonie krzyża widniały nacięcia, nawiązujące do liczby spoczywających tam osób. W 1922 r. na grobie wzniesiono drugi krzyż, wykonany z metalu, z 76 ćwiekami symbolizującymi poległych partyzantów (według polskich źródeł z epoki poległo ich nieco mniej).

W dwudziestoleciu międzywojennym do mogiły powstańczej poprowadzono szlak turystyczny. To miejsce było zaznaczane na mapach i opisywane w przewodnikach. Organizowano wiele wycieczek szlakiem powstania 1863 r.



Mogiła powstańców w Zaborowie Leśnym, lata 30.
Widoczne dwa krzyże. (Narodowe Archiwum Cyfrowe)

ej ule-
bryg.
Zdo-
to 200
naszy-

arc bo-

wojsk
rządu
calnego
podpor

oskap
w nie-
decznei
a Gór-
as obie
za sie

= Wycieczki Tow. Krajoznaw- czego.

Polskie Tow. Krajoznawcze na naj-
bliższą niedzielę organizuje wycieczkę
krajoznawczą do Czerska i Starego
Otwocka. Wycieczka piesza przejdzie
wzdłuż Wisły do Starego Otwocka.

Wycieczkę prowadzi p. J. Kołodziej-
czyk. Zapisywać się można w lokalu
Tow. przez środę, czwartek i piątek.

W dn. 19 i 20 czerwca Towarzystwo
organizuje półtoradniową pieszą wy-
cieczkę do Puszczy Kampinoskiej.
Celem wycieczki między innymi będzie
zwiedzenie mogiły powstańców z 1863
roku pod wsią Gacią Zaborowską. Pro-
wadzi p. N. Zawistowski.

Zapisy w siedzibie Tow. (ul. Karowa
31) we czwartek i piątek między godz.
7—8 wiecz.

mające zap-
głosowania.
taki wkrót-
mógł położyć
daleniom.

Benes

Lyon

nesz, mini-
rzeczyposp-
puszcza w
się z powro-

Benesz p-
spraw zagi-
rokowań
i Londynie
tak z prze-
cyjnych,
spraw zagi-

Zaję

Bytom

niu wiadom-

Weterani w puszczy

Przed II wojną światową do mogiły w Zaborowie Leśnym pielgrzymowali również weterani powstania styczniowego – starsi panowie w kombatanckich, granatowych mundurach z amarantowymi wyłogami. Powstańcy uczestniczyli ponadto w 1933 r. w odsłonięciu pamiątkowej tablicy na elewacji dworu w Kampinosie, poświęconej Padlewskiemu i Romanowskiemu.



Weterani przy mogile
w Zaborowie Leśnym
(Biblioteka Narodowa)

Sosna i dąb powstańców

Po bitwie Rosjanie przeszukiwali lasy, polując na powstańców. Według miejscowej tradycji, na starej sośnie we wsi Górki wieszano schwytanych partyzantów. Uschnięte drzewo liczy ponad 200 lat, przewróciło się ze starości wiosną 1984 r. Ma ok. 3,5 metra w obwodzie. Niedługo po walkach w Puszczy Kampinoskiej sosna stała się lokalnym miejscem kultu. Wiele lat później stanęła obok niej niewielka kapliczka. Z konarów sosny wykonano pamiątkowe krzyże, jeden z nich otrzymał papież Jan Paweł II.

Innym „powstańczym” drzewem jest stary dąb na polanie Wystawa koło Bielin, kilka kilometrów na zachód od sosny powstańców. Wiek drzewa ocenia się na ponad 300 lat. Mierzy 18 m i ponad 4 m w obwodzie.



Sosna powstańców w Górkach (fot. A. Szulc)

Mogiła w Kampinosie

Na cmentarzu przykościelnym w Kampinosie znajduje się mogiła powstańców z 1863 r. Prawdopodobnie spoczywają tam ofiary rosyjskiej obławy po bitwie pod Budą Zaborowską lub dalszych, nieznanych dziś już działań zbrojnych w puszczy.



Mogiła na cmentarzu w Kampinosie (fot. A. Szulc)

Kościół w Kampinosie

Figurę Matki Boskiej przed drewnianą XVIII-wieczną świątynią w Kampinosie wzniesiono z inicjatywy proboszcza ks. Sylwestra Smoleńskiego. Upamiętnia kampinoskich powstańców.

W kościele przechowywano dwie chorągwie liturgiczne, uszyte ze skrawków powstańczych płaszczy, znalezionych w puszczy. Przetrwały obie wojny światowe, lecz zaginęły w czasach PRL.



Kościół Wniebowzięcia NMP w Kampinosie
(wikimedia commons)

Grób „Kurzej Łapki”

W Truskawiu przy skrzyżowaniu ulic 3 Maja i Olszowej znajduje się krzyż, na którym w 1981 r. umieszczono informację, że spoczywa pod nim dowódca wojsk powstańczych, walczących w bitwie pod Budą Zaborowską. Na tabliczce podano pseudonim „Kurza Łapka”, postać ta bywa utożsamiana z Walerym Remiszewskim.

Wydaje się, że to miejsce nie jest jednak prawdziwym pochówkiem majora, a jedynie miejscową legendą.



Grób „Kurzej Łapki” w Truskawiu
(fot. M. Napieralski)

Pamięć powstania 1863 r. w Puszczy Kampinoskiej

Ekspozycje związane z powstaniem styczniowym można zobaczyć w Sochaczewie w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy Nad Bzurą. Opis bitwy pod Budą Zaborowską znajdziemy również na jednej z plansz w Muzeum-Miejscu Pamięci Palmiry.

Pamięć o wydarzeniach ze stycznia i kwietnia 1863 r. jest żywa w całym regionie.

W rocznicę powstania styczniowego przy miejscach pamięci odbywają się uroczystości z udziałem grup rekonstrukcyjnych.



Powstańcy w leśnym obozie, ryt. W. E. Radzikowski
(Biblioteka Narodowa)

Do poczytania i obejrzenia:

- Gazeta „Wiadomości z Pola Bitwy” z kwietnia 1863 r., dwa komunikaty o bitwie pod Budą Zaborowską
<https://polona.pl/item/wiadomosci-z-pola-bitwy-1863-nr-8-20-kwietnia-dod-z-21-kwietnia,NTgxMjg5MTU/2/#info:metadata>
<https://polona.pl/item/wiadomosci-z-pola-bitwy-1863-nr-9-22-kwietnia-dodatki-z-25-30-kwietnia,NTgxMjg5MTY/1/#info:metadata>
- Raport generał-majora Krüdnera o bitwie pod Budą Zaborowską
<https://polona.pl/item/vilenskij-vestnik-kuryer-wilenski-1863-n-40-16-kwietnia,Njg2MDYxMTI/1/#item>
- Opowieść Jarosława Włodarczyka (autora książki „Szkice z powstania styczniowego w Puszczy Kampinoskiej”) <https://www.youtube.com/watch?v=CTqxcHmPnBY>
- Artykuł Szymona Bijaka o powstaniu styczniowym w Puszczy Kampinoskiej, strona 69.:
<https://kkraj.pttk.pl/pubs/powst.pdf>
- Artykuł Pawła Wróblewskiego o powstaniu styczniowym w Puszczy Kampinoskiej, strony 1-5.:
<http://kampinos.pl/admin/wysiwyg/FileUpload/Kampinosstyczne%C5%842018.pdf>
- Dwór w Kampinosie: <https://laszczynski.pl/zdjecia/kampinos/>
- Historia Starych Babic, w tym krótki rozdział o powstaniu styczniowym, strony 143-147.:
<https://docplayer.pl/6561953-Stare-babice-na-przestrzeni-wiekow.html>
- Sala powstania styczniowego w warszawskim Muzeum Wojska Polskiego:
<http://www.muzeumwp.pl/wystawy/17,sala-powstania-styczniowego/>
- Dzieje Cytadeli Warszawskiej w powstaniu styczniowym
<http://muzeum-niepodleglosci.pl/xpawilon/okres-powstania-styczniowego/>